



Sygn. akt I UK 174/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania M. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty socjalnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 stycznia 2015 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 grudnia 2013 r.,

uchyla zaskarżony wyrok oraz zmienia poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej M. S. prawo do renty socjalnej poczynając od dnia 11 grudnia 2011 r., oddalając odwołanie w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 r., na skutek odwołania wniesionego przez ubezpieczoną M. S., zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 stycznia 2012 r. i przyznał ubezpieczonej prawo do renty socjalnej poczynając od dnia 1 listopada 2011 r. do końca czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona M. S. w dniu 24 listopada 2011 r. złożyła w organie rentowym wniosek o ustalenie prawa do renty socjalnej. Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił jej jednak przyznania prawa do tego świadczenia, ponieważ zarówno lekarz orzecznik jak i komisja lekarska ZUS uznali, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Uwzględniając wnioski wynikające z opinii biegłych lekarzy specjalistów: ortopedy, neurologa i internisty, Sąd pierwszej instancji przyjął, iż ubezpieczona ma wrodzony brak przedramienia lewego oraz skrzywienie boczne w odcinku piersiowo - lędźwiowym z niewielką transpozycją tułowia. Pomimo kilkukrotnych prób protezowania w dzieciństwie protezami kosmetycznymi ubezpieczona nie używa protezy ze względu na jej brak funkcjonalności. Jest bezspornie osobą niepełnosprawną, co ogranicza jej zdolność do wykonywania pracy na ogólnie dostępnym runku pracy. Spełnia też kryteria całkowitej niezdolności do pracy do końca czerwca 2016 r. na skutek naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed 18 rokiem życia i dopiero ukończenie studiów stworzy jej szansę na zdobycie wykształcenia i zawodu, z którym będzie mogła podjąć pracę zarobkową.

Dokonując oceny ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej oraz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 15 ustawy o rencie socjalnej. Podzielił przy tym wnioski sformułowane w opinii biegłych, podkreślając równocześnie, że podjęcie przez ubezpieczoną pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy w zakładzie pracy chronionej, do którego jest ona dowożona samochodem służbowym, nie wyklucza orzeczenia wobec niej całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r. oddalił apelację wniesioną przez organ rentowy od wyżej przedstawionego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji oraz ocenę przeprowadzonego przez ten Sąd postępowania dowodowego, uznające, że niepełnosprawność ogranicza zdolność ubezpieczonej do pracy na ogólnym rynku pracy, a zatem czyni ją całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Co więcej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy, podnosząc argumenty dotyczące potencjalnych możliwości zarobkowych osoby jednoręcznej, bez należytego rozeznania zarówno co do stanu zdrowia ubezpieczonej w zakresie schorzenia kręgosłupa jak i co do obciążeń związanych z wykonywaniem zaproponowanych rodzajów zatrudnienia, niepoprzedzonych żadną analizą z zakresu medycyny pracy, dokonał oceny zdolności do pracy, przy czym całkowicie pominął okoliczność, że ubezpieczona obecnie nie ma jeszcze żadnych konkretnych kwalifikacji ani zawodowych, ani naukowych, do podjęcia pracy na ogólnym rynku pracy. Gdyby więc nawet przerwała studia, to tym bardziej że nie można byłoby ustalić, do jakiej pracy byłaby zdolna, zarówno z uwagi na jednoręczność, jak i z uwagi na schorzenie kręgosłupa. Stąd też o zdolności ubezpieczonej do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami można będzie mówić dopiero wtedy, kiedy te kwalifikacje zostaną przez nią nabyte, czyli najwcześniej po zakończeniu studiów, co planowo powinno nastąpić z końcem czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny miał przy tym na względzie, że podnoszenie przez ubezpieczoną swoich kwalifikacji stworzy jej możliwość uzyskania zatrudnienia w takim zawodzie, w którym jej dysfunkcja będzie bez znaczenia dla wykonywanej pracy.

Organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 grudnia 2013 r., zaskarżając ten wyrok w części, tj. co do przyznania renty socjalnej za okres od dnia 1 listopada 2011 r. do dnia 10 grudnia 2011 r., i w tym zakresie zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich niewłaściwe zastosowanie, to jest art. 4 ust. 1 oraz art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003

r. o rencie socjalnej w związku z art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i przyznanie renty socjalnej za okres nieobjęty dyspozycją wskazanych przepisów, to jest za okres poprzedzający uzyskanie przez ubezpieczoną pełnoletności.

Wskazując na tak sformułowany zarzut organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie przyznania prawa do renty socjalnej za okres od dnia 1 listopada 2011 r. do dnia 10 grudnia 2011 r. i oddalenie w tym zakresie odwołania.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący podniósł, że ubezpieczona M. S. urodziła się w dniu 11 grudnia 1993 r., a zatem osiągnęła pełnoletność w dniu 11 grudnia 2011 r. Dopiero od tej daty była zatem uprawniona do renty socjalnej. Zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, znajdującego zastosowanie w sprawie przez art. 15 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej - prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje bowiem z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest w oczywisty sposób uzasadniona.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało: (-) przed ukończeniem 18 roku życia; (-) w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia; (-) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Oznacza to, że osiągnięcie pełnoletności przez osobę ubiegającą się o rentę socjalną jest jedną z niezbędnych przesłanek powstania prawa do tego świadczenia.

Wypada również zauważyć, że w myśl art. 15 ustawy o rencie socjalnej w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie stosuje się odpowiednio między innymi art. 100 i art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Generalną zasadą prawa ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim reguluje ono uprawnienia do świadczeń emerytalno-rentowych, jest to, że owe świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury lub renty, to jest od dnia spełnienia ustawowych warunków, zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Chodzi tu o przesłanki, które musi spełnić osoba uprawniona do świadczenia, nie zaś o samo ziszczenie się ryzyka socjalnego. Należy jednak podkreślić odrębność nabycia prawa do świadczenia od prawa do jego wypłaty i stwierdzić, że są to instytucje regulowane odrębnymi przepisami, mające różne znaczenie w obrocie prawnym. O nabyciu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (z zastrzeżeniem ust. 2), przewidujący powstanie prawa do świadczeń z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, natomiast o wypłacie - art. 129 ust. 1 powołanej ustawy, nakazujący wypłacanie świadczenia od dnia powstania prawa, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wynika stąd, że istnienia prawa do świadczeń, związanego ze spełnieniem ustawowych warunków nabycia tego prawa nie można utożsamiać z przyznaniem (i wypłatą) świadczenia. Jakkolwiek wątpliwość w tym zakresie została zresztą usunięta przez Sąd Najwyższy, który stwierdził, że przyznaniem świadczenia jest ustalenie prawa do jego pobierania, a więc wypłaty (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89, OSNCP 1990 nr 6, poz. 72 i wcześniejszą uchwałę z dnia 10 sierpnia 1988 r., III UZP 22/88, OSNCP 1989 nr 12, poz. 194). Pogląd ten zachował aktualność, a jego przyjęcie oznacza, że ustalenie prawa do świadczenia przez stwierdzenie spełnienia jego warunków nie odpowiada przyznaniu świadczenia. Potwierdza to zresztą praktyka, gdyż prawo do świadczenia rzadko pokrywa się z jego wypłatą. Spełnienie warunków do świadczenia nie może nastąpić, jeśli nie zostanie złożony przez osobę zainteresowaną stosowny wniosek.

Jak się zdaje, Sąd drugiej instancji, akceptując wskazany w wyroku Sądu Okręgowego dzień 1 listopada 2011 r. jako dzień określający datę powstania prawa ubezpieczonej do renty socjalnej (w znaczeniu daty przyznania tego świadczenia), nawiązał w ten sposób wprost do regulacji zawartej w art. 129 ust. 1 ustawy o

emeryturach i rentach, czyli do miesiąca zgłoszenia wniosku przez ubezpieczoną. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy mamy wszakże do czynienia z sytuacją o tyle nietypową, że prawo ubezpieczonej do wnioskowanego przez nią świadczenia powstało później niż zgłoszenie wniosku o to świadczenie, gdyż ostatnia przesłanka nabycia prawa została spełniona przez ubezpieczoną dopiero w dacie uzyskania pełnoletności, to znaczy w dniu 11 grudnia 2011 r., podczas gdy wniosek został złożony w organie rentowym już w dniu 24 listopada 2011 r. Stosując w sposób prawidłowy art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach przy uwzględnieniu regulacji art. 100 ust. 1 tej ustawy w związku z art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, należało zatem przyznać ubezpieczonej wnioskowane przez nią świadczenie poczynając od dnia 11 grudnia 2011 r.

Uwzględniając tę okoliczność oraz biorąc pod uwagę wcześniej przedstawione poglądy dotyczące prawa do świadczeń oraz prawa do ich przyznania i wypłaty, Sąd Najwyższy stoi zatem na stanowisku, że skarga kasacyjna organu rentowego w pełni zasługuje na uwzględnienie. Dostrzegając z kolei, iż została ona oparta jedynie na oczywiście uzasadnionym zarzucie naruszenia prawa materialnego i zawierała wniosek o rozstrzygnięcie co do istoty sprawy (orzeczenie reformatoryjne) oraz opierając się o na treści art. 398¹⁶ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.